

Sygn. akt I ACa 73/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SA Marek Machnij
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg-Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa syndyka masy upadłości (...) STOCZNIA spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w G.

przeciwko (...) STOCZNIA (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o wydanie ewentualnie zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt IX GC 585/10

I/ prostuje niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sprawy w rubrum zaskarżonego wyroku przez dodanie, po słowach „o wydanie”, słów „ewentualnie zapłatę” oraz w oznaczeniu nazwy powoda w rubrum i w punkcie I (pierwszym) przez dodanie, po słowie „odpowiedzialnością”, słów „w upadłości likwidacyjnej”;

II/ oddała apelację;

III/ zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 73/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku nakazał pozwanemu (...) STOCZNIA (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., aby wydała powodowi syndykowi masy upadłości (...) STOCZNIA spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. do masy upadłości 21 oznaczonych co do tożsamości urządzeń spawalniczych, a na wypadek, gdyby przekazanie ich w naturze nie było możliwe, zasądził od pozwanego na rzecz powoda ich

równowartość do łącznej kwoty 99.718,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2010 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, obejmującym wartość podatku od towarów i usług od przedmiotowych urządzeń, powództwo zostało oddalone. Sąd Okręgowy obciążył pozwanego nadto kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu przez Sąd pierwszej instancji, że umową z dnia 1 października 2009 r. (...) STOCZNIA spółka z o.o. w G. sprzedała (...) STOCZNIA (...) spółce z o.o. w G. środki trwałe w postaci 21 bliżej określonych urządzeń spawalniczych za cenę 99.718,80 zł netto plus VAT w wysokości odpowiadającej obowiązującym przepisom. W imieniu sprzedającego umowę tę podpisał prokurent samoistny spółki (...) R. S., będący jednocześnie jej dyrektorem zarządzającym, natomiast w imieniu kupującego (...) STOCZNIA (...) umowę tę zawarła I. S., będąca członkiem zarządu tej spółki i żoną R. S..

W dniu 29 grudnia 2009 r. jeden z wierzycieli (...) STOCZNIA spółki z o.o. w G. złożył do właściwego sądu wniosek o ogłoszenie upadłości. Postanowieniem z dnia 14 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku ogłosił upadłość likwidacyjną wymienionej Spółki, wyznaczając syndyka, który od sierpnia do listopada 2010 roku sukcesywnie przejmował jej majątek do masy upadłości. Pismem z dnia 16 sierpnia 2010 roku syndyk stwierdził, że umowa sprzedaży z dnia 1 października 2009 r. zawarta przez Zarząd upadłego z pozwaną Spółką jest bezskuteczna z mocy prawa w stosunku do masy upadłości i wezwał pozwaną do wydania przedmiotowych ruchomości stanowiących przedmiot tej umowy. Pismem z dnia 23 sierpnia 2010 roku pozwany odmówił ich wydania.

W przedstawionych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że umowa sprzedaży z dnia 1 października 2009 roku jest bezskuteczna z mocy prawa na podstawie art.128 prawa upadłościowego i naprawczego, ponieważ została zawarta w okresie krótszym niż 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, była umową odpłatną, a jej stronami były spółki powiązane osobowo, bowiem jedynym wspólnikiem w obu spółkach, a zarazem ich prokurentem, był R. S., którego małżonka I. S. pełniła funkcję członka Zarządu w spółce sprzedającej. Jej rezygnacja z funkcji na okres zawarcia spornej umowy nie miała w tej sytuacji istotnego znaczenia dla oceny, że powyższa czynność prawna miała za cel pokrzywdzenie wierzycieli upadłego. Z tej przyczyny Sąd orzekający nakazał pozwanej wydanie syndykowi masy upadłości wszystkich wymienionych w pozwie urządzeń, nabytych umową sprzedaży z dnia 1 października 2009 r., a na wypadek braku możliwości wydania ich w naturze, zasądził od pozwanej na rzecz powoda ich równowartość.

Spór pomiędzy stronami w niniejszej sprawie ogranicza się obecnie do kwestii równowartości przedmiotowych urządzeń. Powód w żądaniu ewentualnym określił bowiem tę wartość, powiększając ją każdorazowo o podatek VAT. W ocenie Sądu pierwszej instancji w tej części jego żądanie jest niezasadne. Sąd orzekający zważył, że w związku z zawarciem umowy sprzedaży sprzedający nie wystawił kupującemu faktury VAT. Nadto, zdaniem tego Sądu, tożsamy przedmiot działalności gospodarczej obu spółek (wynikający z zeznań świadków i potwierdzony wpisem do KRS), tj. produkcja, naprawa i konserwacja statków oraz produkcja konstrukcji metalowych w powiązaniu z określeniem przedmiotu spornej umowy sprzedaży, świadczą o tym, że w istocie czynność prawna dokonana pomiędzy wskazanymi spółkami dotyczyła zorganizowanej części przedsiębiorstwa, której zbycie nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w świetle art.6 pkt 1 ustawy o podatku od towarów i usług. Sąd orzekający wskazał na zawartą w art.2 pkt 27e tej ustawy definicję, a także na poglądy doktryny i orzecznictwa, pozwalające na uznanie przedmiotowego zespołu składników majątkowych za zorganizowaną część przedsiębiorstwa.

Z tej przyczyny Sąd pierwszej instancji uwzględnił wartość przedmiotu umowy sprzedaży do łącznej kwoty 99.718,80 zł netto stwierdzając, że zgodnie z art.134 prawa upadłościowego i naprawczego przekazaniu do masy upadłości podlega świadczenie w naturze, a gdy jest to niemożliwe – równowartość pieniężna tego, co wskutek bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej ubyło z majątku upadłego, uwzględniając moment zawarcia umowy. Według oceny Sądu pierwszej instancji zasądzenie świadczenia ewentualnego w kwocie obejmującej podatek VAT prowadziłoby w tej sytuacji do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Z tej przyczyny powództwo co do należności obejmującej podatek od towarów i usług od przedmiotowych urządzeń uległo oddaleniu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 i 108 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi stronę pozwaną.

W apelacji od przedstawionego wyroku, skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu powództwo o zapłatę kwoty 21.938,14 zł z tytułu podatku VAT, powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania w postaci art.233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów poprzez sformułowanie arbitralnego wniosku niewynikającego z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie, iż strony zawarły umowę sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a tym samym uznanie wbrew zawartej między stronami umowie i wystawionej przez powoda oraz niekwestionowanej przez pozwanego fakturze VAT, że transakcja ta nie podlega podatkowi od towarów i usług, przez co Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do kwoty 21.938,14 złotych. Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 121.656,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Kurator pozwanej Spółki w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił wszystkie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając je za odpowiednią podstawę faktyczną także dla własnego rozstrzygnięcia.

Nie jest obecnie sporne pomiędzy stronami, że umowa sprzedaży z dnia 1 października 2009 roku zawarta przez obie spółki jest bezskuteczna z mocy prawa w stosunku do masy upadłości na podstawie art.128 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t.jedn. Dz.U. z 2012 r., poz.1112 ze zm. – dalej: p.u.n.) jako dokonana w warunkach pokrzywdzenia wierzycieli i że w konsekwencji przedmiot tej umowy sprzedaży – 21 urządzeń spawalniczych oznaczonych co do tożsamości – powinno wrócić do masy upadłości przede wszystkim w naturze, a w razie niemożności zwrotu w naturze – w postaci równowartości pieniężnej z daty zawarcia spornej umowy. Kwestią sporną pozostaje to, czy równowartość taka powinna obejmować podatek od towarów i usług, czy pozostawać wartością netto, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny za trafny uznał zarzut skarżącego, że przyjęta przez Sąd orzekający kwalifikacja umowy sprzedaży z dnia 1 października 2009 r. jako umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa, zwolnionej z opodatkowania podatkiem VAT na podstawie ustawy, jest nieuzasadniona, bowiem brak jest na gruncie przedmiotowej sprawy odpowiednich ustaleń faktycznych, które by taką ocenę uzasadniały. Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.jedn. Dz.U. z 2011 r., Nr 177, poz.1054 ze zm. – dalej: ustawa o VAT) w art.2 pkt 27e wskazuje, że w myśl przepisów tej ustawy przez zorganizowaną część przedsiębiorstwa rozumie się organizacyjnie i finansowo wyodrębniony w istniejącym przedsiębiorstwie zespół składników materialnych i niematerialnych, w tym zobowiązania, przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, który zarazem mógłby stanowić niezależne przedsiębiorstwo samodzielnie realizujące te zadania. Tylko transakcja zbycia takiego zespołu objęta jest wyłączeniem z opodatkowania podatkiem od towarów i usług, przewidzianym w art.6 pkt 1 ustawy o VAT. W ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzenie, czy przedmiot umowy sprzedaży z dnia 1 października 2009 roku odpowiada przedstawionej wyżej definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa, wymagałoby dokonania konkretnych ustaleń faktycznych, bez których zbycia 21 maszyn spawalniczych nie sposób uznać za tego rodzaju transakcję tylko w oparciu o przyjęcie, że urządzenia te z równym powodzeniem mogły służyć do działalności produkcyjnej zbywcy, jak i nabywcy. Sąd pierwszej instancji, przyjmując taki pogląd z powołaniem się na zapatrywanie literatury prawniczej i orzecznictwa (z których przytoczył wyrok WSA w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2011 r. (...) SA/Wa (...), wydany jednak na tle odmiennego stanu faktycznego, w ramach którego przedmiotem transakcji był złożony kompleks różnych składników majątkowych), nie dysponował podstawą faktyczną umożliwiającą miarodajną ocenę, czy urządzenia objęte umową sprzedaży z dnia 1 października 2009 roku stanowią organizacyjną i funkcjonalną całość przeznaczoną do prowadzenia działalności gospodarczej. Brak jest w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych co do roli, jaką zbyte składniki majątku pełniły w działalności przedsiębiorstwa zbywcy, czy ich wyodrębnienie miało charakter organizacyjny i finansowy, czy tylko techniczny oraz czy jako zespół posiadały one taką samodzielność funkcjonalną, która umożliwiałaby samodzielne prowadzenie, w oparciu o zbyte mienie, działalności gospodarczej niezależnie od przedsiębiorstwa

głównego – przejście jego zadań produkcyjnych i samodzielne funkcjonowanie na dotychczasowym rynku. Wobec braku ustaleń faktycznych co do tych okoliczności faktycznych ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji zasadnie spotkała się z postawionym w apelacji powoda zarzutem dowolności, sprzecznej z wymogami art.233 § 1 k.p.c.

Dotychczasowy materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że przedsiębiorstwo upadłego w okresie przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości stanowiło nie jednolity, lecz bardziej złożony kompleks składników, w tym majątkowych. Świadczą o tym inne umowy sprzedaży zawarte przez Spółkę przed ogłoszeniem upadłości, w dniu 13 maja 2009 roku, mające za przedmiot takie dalsze składniki jej majątku, jak komplet rusztowań budowlanych, (...), samochód osobowy (...), samochód osobowy (...) (v.zestawienie transakcji sprzed upadłości – K.196). Przesłuchany zaś w charakterze świadka R. S. zeznał, że podstawą działalności spółki-nabywcy był handel, a nie produkcja i że zakupione urządzenia przeznaczone były do dalszej sprzedaży lub wdzierżawienia innemu podmiotowi (v.zeznania świadka K.295). Biorąc powyższe pod uwagę, przyznać należy rację skarżącemu co do twierdzenia, że w stanie faktycznym sprawy nie ma dostatecznych postaw do przyjęcia, iż umowa sprzedaży z dnia 1 października 2009 roku obejmowała zorganizowaną część przedsiębiorstwa upadłego i że z tej przyczyny nie podlegała przepisom ustawy o VAT, a odmienne zapatrywanie Sądu orzekającego co do tej kwestii niezasadne.

Pomimo takiej oceny zarzutu apelacji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia zgodnie z żądaniem skarżącego. Należy mieć na uwadze, że kwestią zasadniczą na gruncie przedmiotowej sprawy jest bowiem nie tyle zagadnienie opodatkowania spornej umowy sprzedaży podatkiem VAT, co ocena, czy wartość tego podatku podlega zwrotowi do masy upadłości w warunkach przewidzianych w art.134 ust.1 p.u.n., będącym podstawą powództwa. Przepis ten stanowi, że jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego Sąd Apelacyjny jest zdania, że równowartość uszczerbku majątkowego w masie upadłości, wywołanego zawarciem bezskutecznej z mocy prawa umowy sprzedaży, nie obejmuje wartości podatku VAT od zbytych urządzeń. Na gruncie niniejszego sporu brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że masa upadłości poniosła w tym zakresie uszczerbek podlegający wyrównaniu pieniężnemu w oparciu o powołany przepis p.u.n. Okolicznością przesądzającą w tej kwestii nie może być fakt, że według treści pisemnej umowy z dnia 1 października 2009 roku cena sprzedaży została określona jako 99.718,80 zł netto + VAT (v.umowa – K.14). Strona skarżąca bezpodstawnie przy tym twierdziła, że na tę transakcję została wystawiona faktura VAT, bowiem pozwany okoliczności takiej zaprzeczył, a do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji dokument taki nie został przedstawiony w sprawie. Nie ma tym samym dowodu na to, że nabywca – spółka pozwana zapłaciła cenę zakupionych przez nią urządzeń razem z podatkiem VAT. Nie ma też w sprawie niniejszej żadnego dowodu na okoliczność rozliczenia tego podatku z urzędem skarbowym. W treści wspomnianej umowy sprzedaży jej strony stwierdziły w § 6, że obie są płatnikami podatku VAT, lecz nie zostało wykazane, czy cena wynikająca z tej umowy została w ogóle zapłacona przez pozwaną jako nabywcę.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że doszło do zapłaty na rzecz upadłego ceny urządzeń razem z podatkiem VAT, okoliczność ta, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie dawałaby podstaw do stwierdzenia, że późniejsza masa upadłości doznała w tym zakresie uszczerbku majątkowego wymagającego kompensaty w wypadku braku możliwości zwrotu sprzedanych rzeczy w naturze, gdyż podatek VAT w obrocie gospodarczym ma charakter neutralny. Przepisy ustawy o VAT umożliwiają przedsiębiorcom odliczenie podatku naliczonego na zasadach określonych w art.86 i nast. tej ustawy. Ewentualna zatem zapłata przez nabywcę będącego podatnikiem podatku VAT ceny sprzedaży na rzecz zbywcy mającego także status podatnika podatku VAT (co w sprawie niniejszej, gdy chodzi o sytuację prawnopodatkową obu stron umowy z dnia 1 października 2009 roku jest poza sporem), wywołałaby w tym zakresie jedynie skutek w postaci odprowadzenia przez zbywcę uzyskanego wraz z ceną podatku VAT oraz odzyskania kwoty zapłaconego podatku przez nabywcę urządzeń. Z tego względu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota tego podatku nie jest wartością, która wskutek bezskutecznej czynności prawnej nie weszła lub ubyła z majątku upadłego. Jej równowartość zatem nie podlega zwrotowi do masy w oparciu o przepis art.134 ust.1 p.u.n., pomimo że w myśl umowy sprzedaży podatek od towarów i

usług stanowił element ceny sprzedanych urządzeń. Ze względu na swój charakter i ustawową konstrukcję kwota tego podatku nie weszłaby bowiem do majątku sprzedawcy, a tym samym nie może stanowić uszczerbku majątkowego dla masy upadłości tego samego sprzedawcy.

Z przedstawionych wyżej względów zaskarżony wyrok, aczkolwiek z innych nieco przyczyn niż wskazane w jego uzasadnieniu, odpowiada prawu, a apelacja powoda, pomimo zasadności postawionego w niej zarzutu, nie zdołała wyroku tego skutecznie podważyć. Mając to na uwadze, na podstawie art.385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, oddalając apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepisy art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 i 3 oraz art.99 k.p.c. Koszty te stanowi wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 1.800 zł, określone zgodnie z § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349 ze zm.).

Na podstawie art.350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny z urzędu sprostował nadto niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sprawy w rubrum zaskarżonego wyroku przez dodanie, po słowach „o wydanie”, słów „ewentualnie zapłatę” oraz w oznaczeniu nazwy powoda w rubrum i w punkcie I wyroku przez dodanie, po słowie „odpowiedzialnością”, słów „w upadłości likwidacyjnej”, tak jak to wynika z obecnego brzmienia nazwy powoda wpisanej do KRS (v.K.62).